

Wrześniowy Czarnowiec, w przeszłości...

Category: historyczne,NEWS

written by Marek | 4 września 2026



Czarnowiec we wrześniu,
z przeszłości...

link w komentarzu



W historii Czarnowca (gmina Rzekuń) daty **wrześniowe** wiążą się przede wszystkim z przełomowymi wydarzeniami z czasów II wojny światowej:

- **4 września 1944 roku - zakończyła się okupacja niemiecka w Czarnowcu.** Wieś znajdowała się pod hitlerowskim fetterem od 22 lipca 1941 roku, włączona bezpośrednio do III Rzeszy w strukturach *Landkreis Scharfenwiese* (rejencja ciechanowska). Tego dnia wojska niemieckie opuściły miejscowość w wyniku przesuwającego się frontu wschodniego i ofensywy Armii Czerwonej. [1]



Czy wpadnięcie pod sierp sowiecki to było „wyzwolenie i szczęście” dla mieszkańców wsi?

Wejście Armii Czerwonej na tereny kurpiowskie i mazowieckie w 1944 roku przyniosło mieszkańcom **skrajnie sprzeczne doświadczenia**, dlatego trudno oceniać je w kategoriach jednoznacznego „szczęścia”. Z jednej strony oznaczało to kres brutalnej okupacji niemieckiej, z drugiej – początek nowego, narzuconego systemu i kolejnych represji.

Bilans tamtych wydarzeń dla Czarnowca i okolicznych miejscowości składał się z kilku kluczowych wymiarów:

1. Koniec niemieckiego terroru

Dla lokalnej ludności wyparcie Wehrmachtu było przede wszystkim **ratunkiem przed fizyczną eksterminacją i przymusowymi wysiedleniami**. Niemcy realizowali na tych terenach brutalną politykę:

masowe łapanki, wywózki na roboty przymusowe do Rzeszy oraz bezwzględne kontyngenty żywnościowe, za których niedostarczenie groziła śmierć. Pod tym względem odejście frontu przyniosło natychmiastową ulgę.

2. Nowa okupacja i represje NKWD

Radość z odejścia Niemców trwała bardzo krótko. Miejsce Gestapo szybko zajęło **NKWD oraz tworzący się aparat bezpieczeństwa (UB)**.

- **Aresztowania i wywózki:** Dla regionu ostrołęckiego, gdzie niezwykle silna była partyzantka Armii Krajowej (AK) oraz Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ), „wyzwolenie” oznaczało początek polowania na polskich patriotów. Wielu żołnierzy podziemia z gminy Rzekuń zostało aresztowanych, poddanych torturom lub wywiezionych w głąb ZSRR.
- **Grabieże i gwałty:** Przejście frontu oraz stacjonowanie oddziałów sowieckich wiązało się z masowymi rekwizycjami żywności, ubrań, inwentarza żywego oraz aktami przemocy wobec ludności cywilnej.

3. Druga faza wojny (wojna domowa)

Dla mieszkańców Czarnowca i okolic wrzesień 1944 roku nie zakończył dramatu wojny, a jedynie zmienił front. Ziemia ostrołęcka stała się terenem zaciętych walk **podziemia antykomunistycznego (Żołnierzy Wyklętych)** z nową władzą ludową, co niosło za sobą kolejne pacyfikacje wsi, obławy i strach przez następne lata.

Podsumowując, wydarzenia np. z 4 września 1944 roku mieszkańcy postrzegali nie jako pełną wolność, ale jako **zamianę jednej totalitarnej okupacji na drugą** - dającą szansę na przeżycie biologiczne, ale odbierającą suwerenność.

Gdy Sowieci przyszli do wsi, sołtys mógł realizować swoje zadania jak za

okupacji niemieckiej?

Zdecydowanie nie. Gdy we wrześniu 1944 roku do Czarnowca wkroczyła Armia Czerwona, praca sołtysa stała się **skrajnie niebezpieczna, a jej charakter diametralnie się zmienił**. Pojęcie „spokojnego realizowania zadań” na tym terenie przestało istnieć. [\[1\]](#)

Sytuacja przedwojennego lub okupacyjnego sołtysa po wejściu Sowietów załamała się z kilku kluczowych powodów:

1. Piętno „niemieckiego kolaboranta”

Dla sowieckich komendantów wojennych oraz nowo powstałego aparatu bezpieczeństwa (Resortu Bezpieczeństwa Publicznego), każdy, kto pełnił funkcje administracyjne pod okupacją niemiecką, automatycznie stawał się podejrzany. Choć sołtysi w czasie wojny byli często wybierani przez wieś i pełnili rolę „bufora” chroniącego sąsiadów przed Niemcami (pośrednicząc w kontyngentach czy robotach), Sowietci i polscy komuniści traktowali ich z ogromną nieufnością. Wielu z nich zostało natychmiast odsuniętych, a część aresztowano pod zarzutem kolaboracji.

2. Śmiertelny kłincz: NKWD kontra Podziemie

Ziemia ostrołęcka i gmina Rzekuń były bastionami Armii Krajowej oraz Narodowych Sił Zbrojnych. Po 4 września 1944 roku sołtys znalazł się w sytuacji bez wyjścia:

- **Sowieci i NKWD** żądali od sołtysa list mieszkańców, pomocy w kwaterunku żołnierzy oraz wskazywania osób powiązanych z partyzantką.
- **Polskie podziemie antykomunistyczne** (które w Czarnowcu i okolicznych lasach było bardzo aktywne) karało śmiercią lub chłostą każdego urzędnika, który zbyt gorliwie współpracował z nową władzą lub donosił na partyzantów.

Sołtys musiał lawirować między lufami karabinów NKWD a wyrokami polskiego podziemia.

3. Nowe, bezwzględne zadania (Reformy i Kontyngenty)

Sowieci nie przynieśli „spokoju”, lecz natychmiastowe, brutalne egzekwowanie świadczeń rzeczowych na rzecz przesuwającego się frontu. Nowa władza nałożyła na rolników **obowiązkowe dostawy żywności** (często gorsze i bardziej bezwzględne niż niemieckie kontyngenty), a sołtys musiał je osobiście ściągać od swoich głodujących sąsiadów. Dodatkowo od jesieni 1944 roku sołtysów zaangażowano w realizację dekretu o **reformie rolnej**, co we wsiach wywoływało ogromne konflikty społeczne i sąsiedzkie.

W praktyce wielu dotychczasowych sołtysów w tym okresie **rezygnowało z funkcji, uciekało lub ukrywało się**, obawiając się aresztowania przez UB/NKWD bądź odwetu ze strony podziemia. Ich miejsce często zajmowali ludzie wskazani bezpośrednio przez nową władzę komunistyczną, traktowani przez lokalną społeczność jak obcy.

Czy znani są sołtysi z tego okresu, osoby pełniące bardzo trudną rolę w czasach okupacji?

Oficjalne, powojenne i okupacyjne kroniki nie zachowały jednego konkretnego nazwiska z przypisaną datą „wrzesień 1944”, jednak analizując lokalne dokumenty, akta metrykalne i rejestry [Historii sołtysów na oficjalnym portalu Czarnowca](#), można z ogromnym prawdopodobieństwem wskazać osoby, które pełniły tę funkcję w tamtym krytycznym momencie: [1]

W 1944 roku – w trakcie przejścia frontu z rąk niemieckich w sowieckie – sołtysem Czarnowca był najpewniej **Ryszard Złotkowski** albo **Julian Borkowski**.

Kto tworzy ten krąg historycznych kandydatów?

- **Ryszard Złotkowski** (ur. 1906, zm. 1994) – to jedna z najważniejszych postaci w historii wsi. Był kapralem Armii Krajowej i synem lokalnego murarza. Z lokalnych zapisków wynika, że **pełnił**

funkcję sołtysa w okresie wojennym/powojennym. Jako żołnierz podziemia (odznaczony później Krzyżem AK) idealnie wpisuje się w postać zaufanego, lokalnego gospodarza, który mógł być wyznaczony przez wieś w końcówce okupacji. Po wejściu Sowiećów jako akowiec musiał się ukrywać lub ograniczyć aktywność. [[1](#), [2](#), [3](#)]

- **Julian Borkowski** (ur. 1899, zm. 1982/1983) – przedwojenny i powojenny działacz społeczny. Był szanowanym obywatelem: pierwszym we wsi nauczycielem czytania i pisania, a później założycielem i prezesem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Rzekuniu (od 1947 r.). W kronikach Czarnowca figuruje jako dawny sołtys. Ze względu na autorytet i brak bezpośredniego uwikłania w struktury komunistyczne w 1944 roku, **mógł być osobą, którą wieś powołała na sołtysa w celu „dogadania się” z nową administracją.** [[1](#), [2](#)]
- **Franciszek Gierłowski** (lub ktoś z rodu Gierłowskich) – Gierłowscy to stary, zasłużony ród rolników z Czarnowca. W zachowanych przekazach dom pod numerem 4 (w którym mieszkał późniejszy znany sołtys Marek Karczewski) nazywany jest tradycyjnie **„domem po babci i sołtysie Gierłowskich”**. To wskazuje, że senior rodu pełnił tę funkcję w pierwszej połowie XX wieku – niewykluczone, że również pod okupacją niemiecką. [[1](#), [2](#)]



Ryszard Złotkowski

Jak wyglądała sytuacja w urzędzie?

Warto pamiętać, że we wrześniu 1944 roku, gdy do gminy Rzekuń weszli Sowieci, **nastąpił administracyjny chaos**. Dotychczasowi sołtysi wyznaczeni przez Niemców (tzw. *Scharfenwiese-Land*) uciekali w obawie przed samosądem lub aresztem NKWD. Z kolei nowi, narzucani przez PPR i instalujący się PKWN, dopiero tworzyli zręby rad narodowych.

Bardzo często w tamtych tygodniach funkcję tę sprawowali tymczasowo tzw. **„podsołtysi”** lub wyznaczeni naprędce zakwaterowani komendanci wojenni Armii Czerwonej, dopóki w urzędzie gminy w Rzekuniu nie sformowano oficjalnej, komunistycznej ewidencji.

Czy we wsi Czarnowiec pielęgnują pamięć o przeszłości?

W Czarnowcu pamięć o dramacie II wojny światowej oraz brutalnej rzeczywistości powojennej pod rządami Sowietów jest pielęgnowana w sposób **bardzo zauważalny, głęboki i zróżnicowany**.

Nie są to wyłącznie oficjalne, państwowe uroczystości – pamięć ta opiera się na unikalnym połączeniu **niezwykle aktywnego archiwum oddolnego** oraz lokalnych miejsc kultu religijnego i patriotycznego.

Można wyróżnić trzy najważniejsze filary, na których opiera się ochrona tej tożsamości historycznej:

1. Cyfrowe Archiwum i Obywatelska Pasja

Najbardziej unikalnym elementem pielęgnowania pamięci w Czarnowcu jest działalność lokalnych pasjonatów i regionalistów, na czele z dawnym sołtysem Markiem Karczewskim oraz Jackiem Pawłowskim. Prowadzą oni oficjalną stronę miejscowości czarnowiec.pl, która stała się żywym, cyfrowym pomnikiem historii. [1]

- Na portalu regularnie publikowane są niezwykle szczegółowe, historyczne opracowania, które nie uciekają od tematów trudnych, skomplikowanych i tragicznych.
- Opisywane są tam losy konkretnych mieszkańców wsi z tamtego okresu, jak chociażby historia pochodzącej z Czarnowca **Ludwiki Wyszomirskiej (ps. „Ksenia”)** – łączniczki i sanitariuszki w Powstaniu Warszawskim. Portal wprost przypomina o jej motywacjach: walce o wypędzenie Niemców i niedopuszczenie do nowej, sowieckiej okupacji. [1]
- Archiwum porusza bolesne i krwawe lokalne tematy powojenne (w tym niewyjaśnione, tragiczne losy rodu Cudnych, którzy zginęli w realiach powojennej, bratobójczej wojny domowej oraz komunistycznego bezprawia). [1]



Marek Karczewski, Jacek Pawłowski

2. Parafialne i Gminne Miejsca Pamięci (Rzekuń)

Czarnowiec historycznie i administracyjnie jest nierozzerwalnie związany z sąsiednim **Rzekuniem**, który stanowi centrum pamięci narodowej dla całej gminy. To na cmentarzu parafialnym w Rzekuniu oraz przy lokalnym kościele skupiają się materialne dowody pamięci o poległych mieszkańców regionu.

- Znajdują się tam mogiły żołnierzy wojny obronnej września 1939 roku, a lokalna społeczność, szkoły oraz władze gminy każdego roku (zarówno 1 września, jak i w rocznice bitewne) organizują tam uroczyste apele pamięci, składanie kwiatów i zapalanie zniczy.

3. Bliskość Ostrołęki i Muzeum Żołnierzy Wyklętych

Mieszkańcy Czarnowca mają bezpośredni dostęp i czynnie uczestniczą w upamiętnianiu ofiar terroru komunistycznego w skali regionalnej. W sąsiedniej Ostrołęce pamięć o sowieckim zniewoleniu realizuje się poprzez:

- **Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce** – to nowoczesna instytucja, która dokumentuje antykomunistyczny opór całego

regionu Kurpiowszczyzny i Mazowsza, w tym potyczki lokalnych oddziałów z gmin Rzekuń, rządzonych twardą ręką przez bezpiekę i NKWD.

- **Pomnik Ofiar Terroru Komunistycznego w Ostrołęce** - miejsce na skwerze im. Lecha Kaczyńskiego, pod którym mieszkańcy powiatu oddają hołd osobom zamordowanym, torturowanym i wywiezionym na Syberię przez Sowietów po 1944 roku. [[1](#)]



Mieszkańcy Czarnowca w Muzeum Żołnierzy Wyklętych

Pamięć w Czarnowcu nie zatarła się dzięki temu, że historia ma tu ludzką twarz - nie mówi się o abstrakcyjnych procesach politycznych, lecz o konkretnych domach, nazwiskach i rodzinach, które doświadczyły dramatu obu totalitaryzmów. [[1](#), [2](#)]

Tryb AI google, 4.09.2026 r.

Dziedziczka, która została sanitariuszką

Category: Historia,NEWS

written by Marek | 4 września 2026



Dziedziczka, która została sanitariuszką

Czarnowiec, Ostrołęka

Do szkoły była dowożona bryczką. Mieszkała w Czarnowcu w pobliżu Ostrołęki. Chodziła do klasy z Norbertem Adamowiczem i Witoldem Popiołkiem. II wojna światowa i niemiecka okupacja sprawiły, że trójka licealistów z jednej klasy stała się żołnierzami Armii Krajowej. Pochodząca z Czarnowca Ludwika Wyszomirska wzięła, jako sanitariuszka, udział w powstaniu warszawskim.

Ludwika urodziła się 26 sierpnia 1916 r. w Kręgach. Jej rodzice, Marianna i Roman Wyszomirscy, mieli majątek w nieodległym Zdziebórz. Dziś obie te wsie znajdują się w gm. Somianka w pow. wyszkowskim. Po I wojnie światowej Roman Wyszomirski kupił dwór oraz siedemdziesięciohektarowe

gospodarstwo rolne w Czarnowcu. Tutaj też zamieszkał wraz z rodziną.

Ludwika naukę w ostrołęckim Gimnazjum i Liceum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego skończyła latem 1936 r. Niecodzienny, jak na Ostrołękę, środek transportu młodej dziedziczki do szkoły zapamiętał i utrwalił w swoich wspomnieniach jej kolega z klasy – Witold Popiołek. Trzy lata po ukończeniu szkoły Ludwika miała wyjść za mąż. Datę ślubu z Zygmuntem Trzaską wyznaczono na początek września 1939 r. Do zawarcia małżeństwa wówczas nie doszło.



Foto ze zbiorów Remigiusza Makowieckiego (FB). Przed wojną szkoła ta nosiła nazwę Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego. Obecnie budynek I Liceum Ogólnokształcącego.

Wojna 1939-1945



1. „Ksenia”/”Xsenia” – Stolica

Zarówno narzeczony, jak i dwaj bracia Ludwiki, Zygmunt i Jan, poszli na wojnę. Ludwika pozostała sama z matką. Ojciec zmarł cztery lata przed wojną, a starsza siostra z poślubionym mężem przeprowadziła się do Warszawy. W czarnowieckim dworze mieścił się sztab obrony Ostrołęki. Wkrótce miasto oraz całą okolicę zajęli Niemcy. Gdy przyszli do dworu w Czarnowcu, kazali matce i córce spakować tylko najpotrzebniejsze rzeczy, a następnie opuścić dom.

Pojechały do Warszawy. Do siostry Ludwiki – Zofii. Całą hitlerowską okupację dziedziczka spędziła więc w stolicy. Wstąpiła do Konfederacji Narodu – organizacji, która w sierpniu 1943 r. weszła w skład Armii Krajowej. Wzięła udział w powstaniu warszawskim, miała wtedy 28 lat. Była żołnierką jednego z dwóch plutonów Konfederacji Narodu, które wzięły udział w walkach. Nosiła pseudonim „Ksenia”/”Xsenia”.

O godzinie „W” stawiała się w miejscu zgrupowania swojego oddziału – w Alejach Jerozolimskich numer 49, po sąsiedzku z fotoplastikonem warszawskim. Miejsce to w latach okupacji było wykorzystywane do celów konspiracyjnych. „Ksenia” była jedną z trzech sanitariuszek plutonu „Mieczyki”, w skład którego wchodził chłopcy z Młodzieży Nowej Polski. W pierwszych dniach powstania pluton pełnił głównie służbę wartowniczą.

Jednak już 5 sierpnia otrzymał rozkaz obsadzania rogu ulic Karolkowej i Wolskiej. Tam młodzi żołnierze dostali się pod huraganowy ogień artyleryjski. Następnie, wraz z batalionem „Czata 49” (w skład którego wchodził ich pluton) ze Zgrupowania „Radosław”, wzięli udział w natarciu na ul. Płocką. Batalion poniósł duże straty: *„W czasie tej walki odznaczyła się sanitariuszka „Xenia”, która pod ogniem nieprzyjaciela opatrzyła wielu rannych.”*



Ludwika

Powstańcza elita

„Czata 49” była jednostką kadrową i elitarną. Posiadała bardzo dobrze

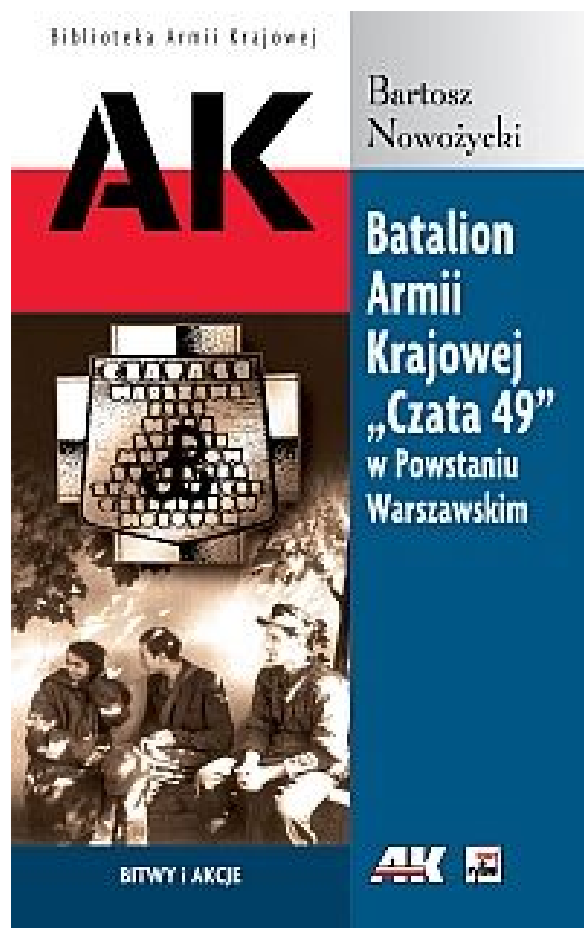
zorganizowane służby logistyczne w postaci kompanii gospodarczej, kolumny samochodowej, rusznikarni oraz sanitariatu. Walczyło w jej szeregach, co warto podkreślić, wielu żołnierzy przeszkolonych w strukturach konspiracyjnych Polskiego Państwa Podziemnego. Żołnierze „Czaty 49” pochodzili bardzo różnych środowisk, by wspomnieć choćby o służących w niej trzech hrabiach. Uznaniem bohaterstwa żołnierzy ze strony dowództwa były liczne awanse oraz odznaczenia Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych. Warto tu przytoczyć ostatni rozkaz ppłk „Radosława”, w którym dowódca wyraził uznanie dla swoich żołnierzy:

Zgrupowanie „Radosław”, dowodzone przez ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”, wywodziło się z oddziałów dyspozycyjnych Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej oraz takich struktur jak: Centrala Zaopatrzenia Terenu i Referat „993/W” II Oddziału KG AK połączonych w okresie przedpowstańczym w samodzielną jednostkę. Przez 63 dni Powstania Warszawskiego przeszło ono krwawy szlak bojowy z Woli poprzez Stare Miasto, Śródmieście, Czerniaków, Mokotów, zakończony w Śródmieściu. Jego żołnierze wzięli udział w ciężkich i dramatycznych walkach, o czym świadczą straty sięgające 70-80% stanu początkowego, który wynosił ponad 2000 żołnierzy. Zgrupowanie stanowiło szturmową jednostkę powstańczą, wykorzystywaną do wspierania zagrożonych odcinków oraz do wykonywania szczególnie trudnych zadań bojowych. Efekty jego działań znacznie wpłynęły na rozwój wydarzeń w stolicy, choć nie różniło się ono od innych zgrupowań powstańczych. Walka powstańcza miała specyficzny charakter. Warunki, w których przyszło działać jej żołnierzom wymagały od nich wysokiego morale oraz umiejętności dostosowywania się do zmiennego pola bitwy. Wysiłek zbrojny żołnierzy Zgrupowania, zarówno w okresie konspiracji jak i Powstania Warszawskiego, był kontynuacją walki z okupantem, którą Wojsko Polskie rozpoczęło w 1939 r.

„Żołnierze Zgrupowania „Radosław”!

Dwumiesięczne walki o wyzwolenie narodu weszły w końcową fazę. Bez żadnej pomocy, sami wobec przytłaczającej przewagi technicznej wroga wytrwaliśmy na najcięższych posterunkach - Wola - Stare Miasto - i Czerniaków - to szlak bohaterski waszych zmagania, na którym wskrzesiliście najpiękniejsze tradycje żołnierza-Powstańca. W toku dwumiesięcznych walk nie byliśmy ani razu rozbici,

odchodziliśmy zawsze na rozkaz po wyczerpaniu ostatnich naboí. Szlak nasz znaczony setkami mogił towarzyszy broni stał się sławnym w dziejach powstania sierpniowego i dumny jestem, że dowodziłem najdzielniejszą grupą Powstańców. [...] Dziękuję wszystkim d-com oddziałów i szeregowym za ich trud ofiarny, a w szczególności d-cy Brody, kpt. „Jerzemu” oraz całemu baonowi harcerskiemu, mjr „Witoldowi” i żołnierzom „Czaty”, por. Jeremiemu oraz żołnierzom Parasola, por. Szczęsnemu oraz żołnierzom Miotły, kpt. „Irmie” i zespołowi łączniczek bojowych, w sztabie mojemu z-cy płk Turowi za rzetelną żołnierską współpracę, adiutantowi Klarze i oficerom, których wspólnym wysiłkiem tworzyliśmy historię grupy.”



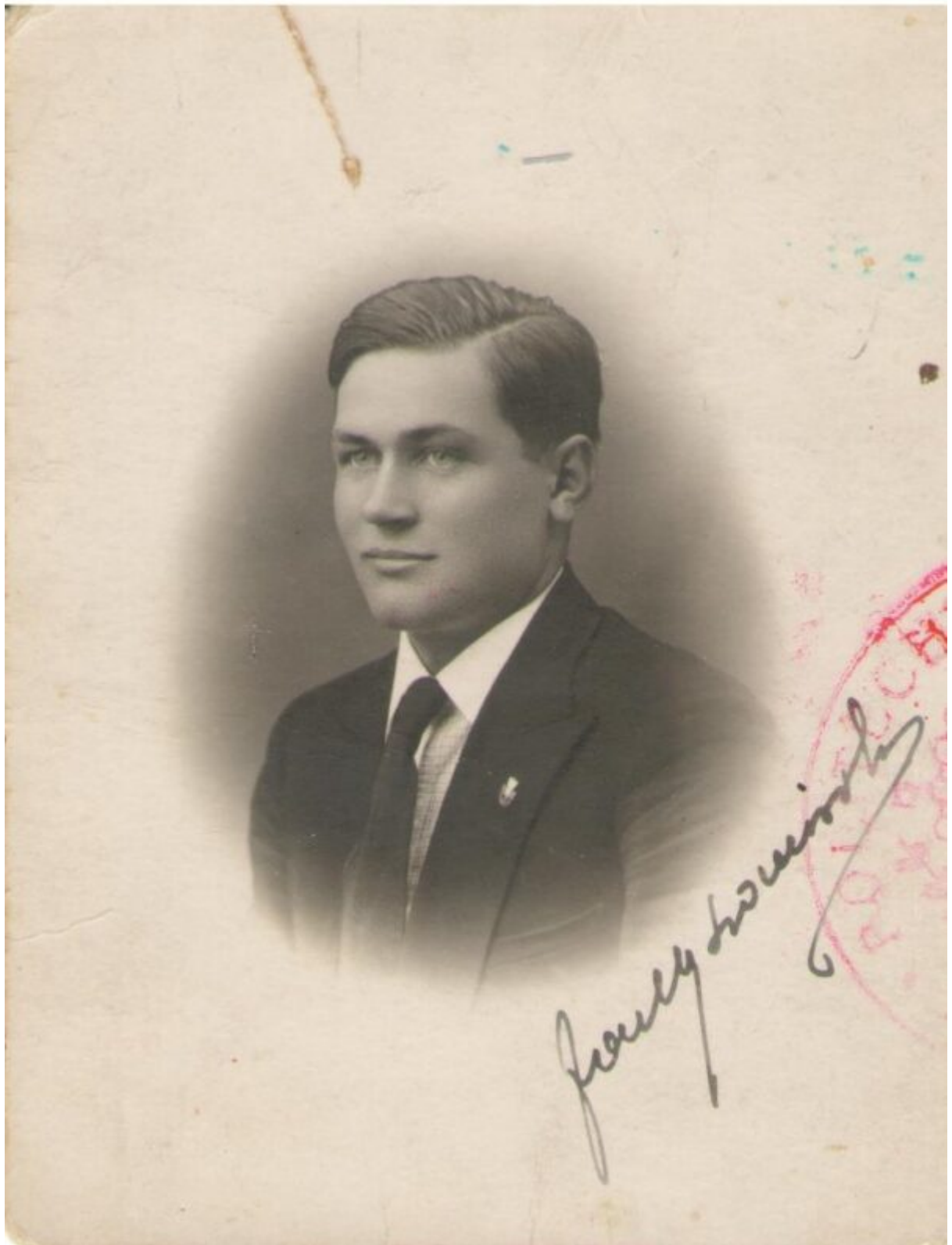
Okładka książki „Batalion Armii Krajowej „Czata 49” w Powstaniu Warszawskim”.



Foto: dzieje.pl, 20 marca 1942 r., po raz pierwszy na ulicach Warszawy pojawiła się „kotwica” – symbol Polski Walczącej. Znak odzwierciedlający nadzieje Polaków na zwycięstwo namalował na werandzie cukierni Lardellego prawdopodobnie podharc mistrz Maciej Aleksy Dawidowski, „Alek”.

Od 8 sierpnia Ludwika Wyszomirska dostała rozkaz służby w plutonie por. Zdzisława Zołocińskiego „Piotra”.

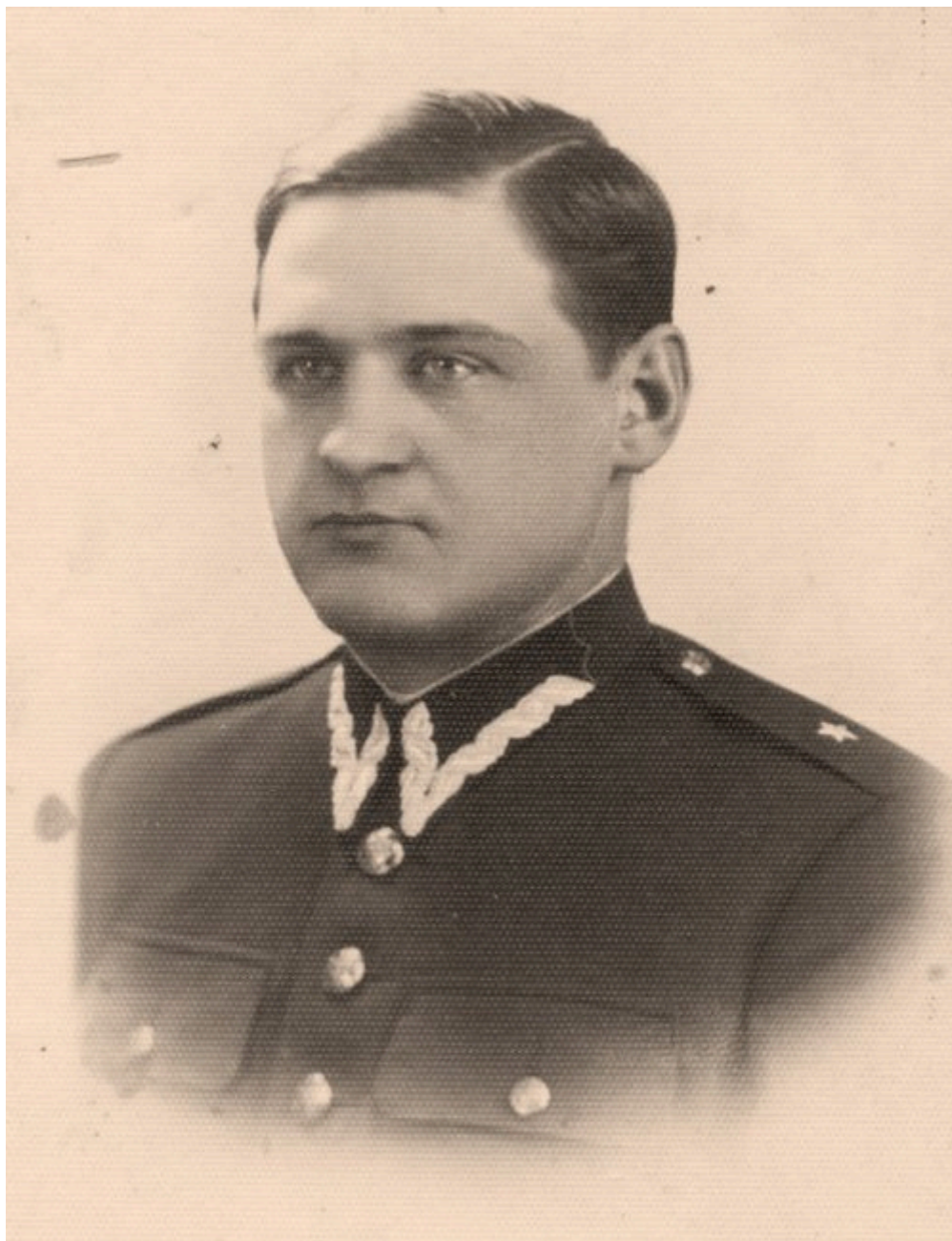
Pracowała w Szpitalu Karola i Marii przy ul. Leszno 136. Z Woli przedostała się na Stare Miasto. Stamtąd kanałami przeszła na plac Bankowy, a pod koniec powstania – na górny Czerniaków. Tu została ranna w rękę. Z odsłoniętą od nadgarstka do łokcia kością przedramienia ewakuowała się na brzeg Wisły przez pozostającą pod niemieckim ostrzałem ul. Solec. Rannych ewakuowali stamtąd (na pontonie) walczący u boku Armii Czerwonej żołnierze gen. Zygmunta Berlinga. 20 września Ludwika wraz z grupą rannych przepłynęła na drugą stronę Wisły. Razem z innymi chciała się dostać do szpitala polowego w Aninie. Utknęli jednak w willi na Saskiej Kępie. Sowieci, okupujący prawy brzeg Wisły, nie czekali na uciekinierów z powstania z otwartymi ramionami. Ludwika została aresztowana przez NKWD. Sanitariuszkę zwolniono z więzienia, ale na krótko. Sowiecka policja polityczna zatrzymała ją ponownie w związku z antykomunistyczną działalnością jej brata – Jana Wyszomirskiego. Janek, jako wróg ludu, został w 1945 r. rozstrzelany.



2. Jan Wyszomirski „Wroński” (1913-1945)

W czasie wojny Ludwika straciła dwóch braci. Zygmunt w 1939 r. skończył swój szlak bojowy pod Rawą Ruską. Tam trafił do sowieckiej niewoli. NKWD rozstrzelało go w Katyniu. Wspomnianego wcześniej Jana, który zaangażował się w antykomunistyczną działalność w prawobrzeżnej Warszawie w 1944 r., uwięziono. Został skazany na śmierć przez zależny od

ZSRS sąd wojskowy. O śmierci każdego z braci rodzina Wyszomirskich dowiedziała się długo po fakcie. Nazwisko Zygmunta ukazało się na plakatach i w propagandowych gazetach niemieckich. Stało się to po tym, gdy hitlerowcy odkryli masowe groby w Lesie Katyńskim. O wykonaniu wyroku śmierci na Janie rodzinę poinformowano dopiero w 1958 r.



3. Zygmunt Wyszomirski (1912-1940)

Po II wojnie światowej

Wojnę przeżył narzeczony Ludwika. Zygmunt Trzaska pochodził z majątku Przeczki (obecnie część wsi Borowce w gm. Troszyn). W okresie niemieckiej okupacji dostał się do niewoli. Wywieziono go do III Rzeszy (Murnau niedaleko Garmisch-Partenkirchen). Gdy wrócił do kraju, odnalazł Ludwikę. Wkrótce wstąpili w związek małżeński. Doczekali się trójki potomstwa. Ludwika Wyszomirska nigdy nie zamieszkała już w Czarnowcu. Komunistyczne władze zmusiły matkę i siostrę Ludwika do zrzeczenia się własności dworu oraz gospodarstwa. Złożyły pisemne zobowiązanie, że nigdy nie wrócą w rodzinne strony.

Po wojnie podjęła studia na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jej powstańcza fotografia (w furazerce z orzełkiem, białoczerwoną opaską na ramieniu oraz torbą przewieszoną przez ramię) znalazła się na okładce tygodnika „Stolica” – w pierwszym sierpniowym numerze z 1964 r. (w dwudziestą rocznicę powstania). Fotografia umieszczona w czasopiśmie nie została konkretnie opisana (poza ogólnym stwierdzeniem, że *dwadzieścia lat temu wybiła w Warszawie godzina „W”*). Na stronach wydawnictwa nie znalazł się również żaden artykuł, do którego mogłaby odsyłać wspomniana okładka. Bliscy zidentyfikowali jednak na fotografii sanitariuszkę „Ksenię”. Ludwika Wyszomirska (po mężu Trzaska) zmarła 12 lutego 1977 r.



4. *Ludwika Wyszomirska „Ksenia”/”Xsenia” (1916-1977)*



*Jan Trzaska - syn Ludwiki i Zygmunta.
Foto: Paweł Krajewski - Tygodnik Ostrołęcki.*



5. *Ludwika Wyszomirska (1916-1977)*

1 sierpnia 2024 r. - to już 80 lat!

POWSTAŃ I POKAŻ, ŻE PAMIĘTASZ

Raz w roku Warszawa zatrzymuje się na chwilę, aby powstać na nowo, tak jak przed laty Powstańcy Warszawscy powstałi do nierównej walki w obronie wolności. Powstańmy razem i pokażmy, że pamiętamy. Powstając budujemy wspólnotę i kreujemy przyszłość, stajemy się silniejsi.

1 sierpnia 1944 roku o godz. 17.00 wybuchło Powstanie Warszawskie. Do walki stanęło około 50 tys. powstańców Armii Krajowej zorganizowanych w zgrupowania obejmujące bataliony i inne formacje zbrojne. Niestety powstańcy byli bardzo słabo uzbrojeni. W momencie wybuchu Powstania żołnierze dysponowali zaledwie 40% i tak skromnych zasobów broni i amunicji. Polscy żołnierze mieli do dyspozycji wyłącznie:

- 1.000 karabinów zwykłych
- 300 pistoletów maszynowych
- 60 ręcznych karabinów maszynowych
- 7 ciężkich karabinów maszynowych
- 35 karabinów przeciwpancernych i Piatów
- 1.700 pistoletów zwykłych
- 25.000 granatów

Przeciwnik w łącznej sile około 50 tys. niemieckich żołnierzy, żandarmów, policjantów, oraz rosyjskich renegatów dysponował miażdżącą przewagą uzbrojenia. W dyspozycji miał czołgi, samoloty, pociągi pancerne, artylerię, miotacze min, dużą ilość broni maszynowej.

Przewidziane na kilka dni Powstanie trwało w rezultacie 63 dni będąc największym tego typu zrywem wolnościowym w historii II wojny światowej. Mimo ogromnej przewagi militarnej, wojska niemieckie poniosły ogromne, blisko 50% straty: 10.000 poległych, 7.000 zaginionych, 9.000 rannych.

W powstaniu poległo około 16.000 powstańców i około 150.000 ludności cywilnej. Tysiące osób zostało rannych.

Tekst o powstańczej, czarnowieckiej sanitariuszce - Ludwice Wyszomirskiej ukazał się również w kwartalniku „GŁOS NIEZŁOMNY” Nr 3/2024, wydawanym przez Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce.

Zapraszamy do lektury.

GŁOS NIEZŁOBYNY

NR 3/2024 (9) • PISMO MUZEUM ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH W OSTROŁĘCE



ISSN 2956-266X



Ludwika Wyszomirska „Ksenia”/„Xenia” (1916-1977) w trakcie powstania warszawskiego.

ŹRÓDŁO: ZBIORY PRYWATNE JANA TRZASKI, SYNA LUDWIKI WYSZOMIRSKIEJ I ZYGMUNTA TRZASKI.

FOTOGRAFIA (FRAGMENT) ZOSTAŁA UMIESZCZONA NA OKŁADCE
CZASOPISMA „STOLICA” Z 2 SIERPNIA 1964 R., NR 31 (869), ROK XIX.

LIPIEC

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

SIERPIEŃ

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

WRZESIEŃ

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						



Dziedziczka, która została sanitariuszką

Do szkoły była dowożona bryczką. Mieszkała w Czarnowcu w pobliżu Ostrołęki. Chodziła do klasy z Norbertem Adamowiczem i Witoldem Popiołkiem. II wojna światowa i niemiecka okupacja sprawiły, że trójka licealistów z jednej klasy stała się żołnierzami Armii Krajowej. Pochodząca z Czarnowca Ludwika Wyszomirska wzięła, jako sanitariuszka, udział w powstaniu warszawskim.

Ludwika urodziła się 26 sierpnia 1916 r. w Kregach. Jej rodzice, Marianna i Roman Wyszomirscy, mieli majątek w nieodległym Zdziebórze. Dziś obie te wsie znajdują się w gm. Somianka w pow. wyszkowskim. Po I wojnie światowej Roman Wyszomirski kupił dwór oraz siedemdziesięciohektarowe gospodarstwo rolne w Czarnowcu. Tutaj też zamieszkał wraz z rodziną.

Ludwika naukę w ostrołęckim Gimnazjum i Liceum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego skończyła latem 1936 r. Niecodziennie, jak na Ostrołękę, środek transportu młodej dziedziczki do szkoły zapamiętał i utrwalił w swoich



» Ludwika Wyszomirska (1916-1977)
„Ksenia”/„Xenia”. Źródło: Zbory Rosjani Wyszomirskich

wspomnieniach jej kolega z klasy – Witold Popiołek. Trzy lata po ukończeniu szkoły Ludwika miała wyjść za mąż. Datę ślubu z Zygmuntem Trzaską wyznaczono na początek września 1939 r. Do zawarcia małżeństwa wówczas nie doszło. Zarówno narzeczoną, jak i dwaj bracia Ludwika, Zygmunt i Jan, poszli na wojnę. Ludwika pozostała sama z matką. Ojciec zmarł cztery lata przed wojną, a starsza siostra z poślubionym mężem przeprowadziła się do Warszawy. W czarnowieckim dworze mieścił się sztab obrony Ostrołęki. Wkrótce miasto oraz całą okolicę zajęli Niemcy. Gdy przyszli do dworu w Czarnowcu, kazali matce i córce spakować tylko najpotrzebniejsze rzeczy, a następnie opuścić dom.

Pojechały do Warszawy. Do siostry Ludwika – Zofii. Całą hitlerowską okupację dziedziczka spędziła więc w stolicy. Wstąpiła do Konfederacji Narodu – organizacji, która w sierpniu 1943 r. weszła w skład Armii Krajowej. Wzięła udział w powstaniu warszawskim. Była żołnierką jednego z dwóch plutonów Konfederacji Narodu, które wzięły udział w walkach. Nosila pseudonim „Ksenia”/„Xenia”.

O godzinie „W” stawiała się w miejscu zgrupowania swojego oddziału – w Alejach Jerozolimskich numer 49, po sąsiedzku z fotoplastikonem warszawskim. Miejsce to w latach okupacji było wykorzystywane do celów



» Zygmunt Wyszomirski (1912-1940).
Źródło: Zbory Rosjani Wyszomirskich

konspiracyjnych. „Ksenia” była jedną z trzech sanitariuszek plutonu „Mieczyski”, w skład którego wchodził chłopcy z Młodzieży Nowej Polski. W pierwszych dniach powstania pluton pełnił głównie służbę wartowniczą. Jednak już 5 sierpnia otrzymał rozkaz obsadzania rogu ulic Karolkowej i Wojskiej. Tam młodzi żołnierze dostali się pod huraganowy ogień artyleryjski. Następnie, wraz z batalionem „Czata 49” (w skład którego wchodził ich pluton) ze Zgrupowania „Radosław”, wzięli udział w natarciu na ul. Płocką. Batalion poniósł duże straty: W czasie tej walki odznaczyła się sanitariuszka „Xenia”, która pod ogniem nieprzyjaciela opatrzyła wielu rannych. Od 8 sierpnia Ludwika Wyszomirska dostała rozkaz służby w plutonie por. Zdzisława Zołocińskiego „Piotra”.

Pracowała w Szpitalu Karola i Marii przy ul. Leszno 136. Z Woli przedostała się na Stare Miasto. Stamtąd kanałami przeszła na plac Bankowy, a pod koniec powstania – na góry Czerniaków. Tu została ranna w rękę. Z odsłoniętą od nadgarstka do łokcia kością przedramienia ewakuowała się na brzeg Wisły przez pozostającą pod niemieckim ostrzałem ul. Solec. Rannych ewakuowali stamtąd (na pontonie) walczący u boku Armii Czerwonej żołnierze gen. Zygmunta Berlinga. 20 września Ludwika wraz z grupą rannych przepłynęła na drugą stronę Wisły. Razem z innymi chciała się dostać do szpitala polowego w Aninie. Utknęli jednak w willi na Saskiej Kępie. Sowieci, okupujący prawy brzeg Wisły, nie czekali na uciekinierów z powstania z otwartymi ramionami. Ludwika została aresztowana przez NKWD. Sanitariuszkę zwolniono z więzienia, ale na krótko. Sowiecka policja polityczna zatrzymała ją ponownie w związku z antykomunistyczną działalnością jej brata – Jana Wyszomirskiego. Janek, jako wróg ludu, został w 1945 r. rozstrzelany.

W czasie wojny Ludwika straciła dwóch braci. Zygmunt w 1939 r. skończył swój szlak bojowy pod Rawą Ruską. Tam trafił do sowieckiej niewoli. NKWD rozstrzelało go w Katyniu. Wspomnianego wcześniej Jana, który zaangażował się w antykomunistyczną działalność w prawobrzeżnej Warszawie w 1944 r., uwięziono. Został skazany na śmierć przez zależny od ZSRS sąd wojskowy. O śmierci każdego z braci rodzina Wyszomirskich dowiedziała się długo po fakcie. Nazwisko Zygmunta ukazało się na plakatach i w propagandowych gazetach niemieckich. Stało się to po tym, gdy hitlerowcy odkryli masowe groby w Lesie Katyńskim. O wykonaniu wyroku śmierci na Janie rodzinę poinformowano dopiero w 1958 r.

Wojnę przeżył natomiast narzeczony Ludwiki. Zygmunt Trzaska pochodził z majątku Przeczki (obecnie część wsi Borowce w gm. Troszyn). W okresie niemieckiej okupacji dostał się do niewoli. Wywieziono go do III Rzeszy (Murnau niedaleko Garmisch-Partenkirchen). Gdy wrócił do kraju, odnalazł Ludwikę. Wkrótce wstąpili w związek małżeński. Doczekali się trójki potomstwa. Ludwika Wyszomirska nigdy nie zamieszkała już w Czarnowcu. Komunistyczne władze zmusiły matkę i siostrę Ludwiki do zrzeczenia się własności dworu oraz gospodarstwa. Złożyły pisemne zobowiązanie, że nigdy nie wrócą w rodzinne strony.

Po wojnie podjęła studia na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jej powstańcza fotografia

(w furazerce z orzełkiem, białą-czerwoną opaską na ramieniu oraz torbą przewieszoną przez ramię) znalazła się na okładce tygodnika „Stolica” – w pierwszym sierpniowym numerze z 1964 r. (w dwudziestą rocznicę powstania). Fotografia umieszczona w czasopiśmie nie została konkretnie opisana (poza ogólnym stwierdzeniem, że *dwadzieścia lat temu wybiła w Warszawie godzina „W”*). Na stronach wydawnictwa nie znalazł się również żaden artykuł, do którego mogłaby odsyłać wspomniana okładka. Bliscy zidentyfikowali jednak na fotografii sanitariuszkę „Ksenię”. Ludwika Wyszomirska (po mężu Trzaska) zmarła 12 lutego 1977 r.

BIBLIOGRAFIA

- Artykuł został opracowany na podstawie publikacji zamieszczonej na stronie czarnowiec.pl/historia. Publikacja tekstu ma miejsce za zgodą administratora strony.
- Karczewski J., *Śladami Niezłomnych*, Warszawa 2018.
- Kobyłańska Z., *Konfederacja Narodu w Warszawie*, Warszawa 1999.
- Krajewski P., *Ocalić dla potomnych* (tekst z 29 marca 2007 r.). Źródło: to.com.pl (dostęp 17 czerwca 2024 r.)
- Popiołek W., *Gimnazjalna przeszłość 1927-37*, Ostrołęka 1992.
- Powstańcze biogramy – Ludwika Wyszomirska. Źródło: 1944.pl (dostęp 17 czerwca 2024 r.).
- Siewierski T., *Z dziejów Liceum Ogólnokształcącego w Ostrołęce 1913-1983*, Ostrołęka 1983.

Marek Karczewski

¹¹ Jan Wyszomirski (1913-1945) „Wroński”.

Źródło: zbiorzy rocznie Wyszomirskich



Bibliografia:

- Karczewski J., *Śladami Niezłomnych*, Warszawa 2018.
- Kobyłańska Z., *Konfederacja narodu w Warszawie*, Warszawa 1999.
- Krajewski P., *Ocalić dla potomnych* (tekst z 29 marca 2007 r.). Źródło: to.com.pl (dostęp 17 czerwca 2024 r.)
- Popiołek W., *Gimnazjalna przeszłość 1927-37*, Ostrołęka 1992.

- Powstańcze biogramy - Ludwika Wyszomirska. Źródło: 1944.pl. (dostęp 17 czerwca 2024 r.).
- Siewierski T., *Z dziejów Liceum Ogólnokształcącego w Ostrołęce 1913-1983*, Ostrołęka 1983.
- Muzeum Żołnierzy Wyklętych.

Opisy zdjęć:

1. Ludwika Wyszomirska „Ksenia” (1916-1977) w trakcie powstania warszawskiego. Źródło: „Stolica” z 2 sierpnia 1964 r., nr 31 (869), rok XIX.
2. Jan Wyszomirski „Wroński” (1913-1945). Źródło: zbiory rodziny Wyszomirskich - Jan Trzaska.
3. Zygmunt Wyszomirski (1912-1940). Źródło: zbiory rodziny Wyszomirskich - Jan Trzaska.
4. Ludwika Wyszomirska „Ksenia” (1916-1977). Źródło: zbiory rodziny Wyszomirskich - Jan Trzaska.
5. Ludwika Wyszomirska. Źródło: zbiory rodziny Wyszomirskich - Jan Trzaska.

Opracowanie: Jacek Pawłowski/Marek Karczewski

Z ostatniej chwili...

Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka - prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.

Na plakatach zaprezentowano postaci:

Ludwika Wyszomirskiej (1916-1977) „Ksenia”/”Xenia”

Marii Perzanowskiej (1916-1987) „Marysia”

Lesława Kossowskiego (1921-?) „Leszek”, „Lech”

Stefana Gorgonia (1923-1997) „Kurp”, „Stefan Drużbicki”

Władysława Certowicza (1923-1944) „Żaba”

Wizerunek Ludwiki zawisł łącznie na dziesięciu przystankach w Ostrołęce i Rzekuniu.

Dziękujemy za realizację tego pomysłu:

Panu Dyrektorowi Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce Jackowi Karczewskiemu,

Panu Prezydentowi miasta Ostrołęki Pawłowi Niewiadomskiemu,

Panu Prezesowi MZK w Ostrołęce Dariuszowi Domanowskiemu

Projekt graficzny Pani Natalia Iwańska.



Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.



Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.



Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.



Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.



2024.07.23 Czarnowiec.pl (MK)

Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.



Muzeum Żołnierzy Wyklętych akcją „To także nasza historia” rozpoczęło obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy współpracy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, Miejskiego Zakładu Komunikacji w Ostrołęce i miasta Ostrołęka – prezydenta Pawła Niewiadomskiego, rozwieszono 23 lipca 2024 r. w witrynach przystankowych 50 plakatów.

1 sierpnia 2024

„...Pamiętając o tej okrągłej rocznicy, pragniemy wpisać ją w kontekst historii Ostrołęki i regionu.

To także nasza historia – według dotychczasowych ustaleń, w oparciu o rejestry prowadzone przez Muzeum Powstania Warszawskiego oraz badania lokalnych historyków, liczba uczestników tego zrywu niepodległościowego związanych z Ostrołką i powiatem ostrołęckim wynosi około 100 osób...

...Biogramy kolejnych osób przybliżymy na wystawie plenerowej, którą można będzie oglądać na dziedzińcu Muzeum...”

ź: MŻW



Muzeum Żołnierzy
Wyklętych



1 sierpnia 1944 r.

OSTROŁĘCKIE ŚLADY W PO„W”STANIU WARSZAWSKIM

O godz. 17.00 (tzw. godzinie „W”) do walki z niemieckim najeźdźcą stanęło około 50 000 powstańców, gotowych do zrzucenia jarzma pięcioletniej okupacji. Nie zawsze dobrze uzbrojeni, ale pełni entuzjazmu, odwagi i nadziei rzucili wyzwanie, walcząc o wyzwolenie stolicy, garnizonowi pod komendą gen. Reinera Stehela.

Bezpośrednie dowództwo nad jednostkami Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej, który w pierwszych dniach powstania przyjął na siebie moc uderzenia wojsk nieprzyjaciela, sprawował płk dypl. Antoni Chruściel „Monter”. Obok nich od pierwszych chwil bili się żołnierze z oddziałów Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej (pod dowództwem ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”) oraz partyzanci ze Zgrupowania Pułku „Baszta” (ppłk Stanisław Kamiński „Daniel”). W kolejnych dniach walkę podjęły struktury Narodowych Sił Zbrojnych, Korpusu Bezpieczeństwa, a także organizacji komunistycznych.

Powstańcy opanowali początkowo Śródmieście, Stare Miasto, Wolę, Powiśle (gdzie zdobyli elektrownię), a także część Ochoty, Mokotowa, Żoliborza. 5 sierpnia wyzwolili obóz koncentracyjny przy ul. Gęsiej (tzw. Gęsiówka). Na Pradze, po czterech dniach trwania insurekcji, zapadła decyzja o zaprzestaniu walk. W Puszczy Kampinoskiej powstało zgrupowanie Armii Krajowej pod dowództwem mjr. Alfonsa Kotowskiego „Okonia”. Jego trzon stanowiło ponad 800 kresowych partyzantów. W lecie 1944 r. przeprowadził ich w te rejony, trasą liczącą ponad 500 km, por. Adolf Pilch „Góra”, „Dolina”.

Wojskami niemieckimi, odpowiedzialnymi za stłumienie powstania, dowodził gen. SS Erich von dem Bach-Zelewski (gen. Stehela otoczono w budynku Pałacu Saskiego 1 sierpnia). Do momentu powołania na wspomniane stanowisko odpowiadał za zwalczanie partyzantki na terenie całej Europy. W skład tzw. Korpsgruppe von dem Bach weszła grupa policyjna gen. SS Heinza Reinefartha, Pułk Specjalny płk. Oskara Dirlwängera, Brygada Rosyjskiej Wyzwoleńczej Armii Ludowej gen. Bronisława Kamińskiego, dwa bataliony składające się z Azerów. Siły te liczyły blisko 30 000 ludzi. W trakcie trwania walk wzrosły o kolejne 20 000.

Wróg w okrutny sposób rozprawiał się nie tylko z powstańcami wziętymi do niewoli, ale również z ludnością cywilną. Najtragicznijszym wydarzeniem stała się masakra mieszkańców Woli dokonana przez grupę SS i policji niemieckiej pod dowództwem gen. Reinefartha. Od 5 do 7 sierpnia wymordowali (według różnych szacunków) od 30 do 65 000 kobiet, mężczyzn, dzieci.

Z każdym dniem nierówna walka z Niemcami zbliżała partyzantki zryw do nieuniknionego upadku. Wojska sowieckie stacjonujące na Pradze, na rozkaz Stalina, przyglądały się tragedii Warszawy nie pozwalając alianckim samolotom, zrzucającym zaopatrzenie i broń, na korzystanie z pobliskich lotnisk. Desant około 4 000 żołnierzy 1. Armii Wojska Polskiego na przyczółki w okolicach Czerniakowa, Żoliborza i Powiśla zakończył się przewidywalną klęską.

Po 63 dniach Warszawa została doszczętnie zniszczona. Zginęło około 16 – 18 000 powstańców. Liczba zabitych cywili jest szacowana na 120 – 200 000. Straty niemieckie wyniosły w przybliżeniu 16 000 zabitych i zaginionych oraz 9 000 rannych.

Na pomoc Warszawie ruszyli żołnierze z wielu rejonów Polski, w tym córki i synowie ziemi ostrołęckiej. Po drodze do stolicy z terenów zajętych przez Rosjan, większe oddziały były w podstępny sposób rozbrajane przez Armię Czerwoną.

W ramach badań prowadzonych przez Jacka Karczewskiego udało się do tej pory w pełni zidentyfikować kilkadziesiąt nazwisk ludzi związanych z Ostrołęką i pow. ostrołęckim, którzy walczyli lub przebywali w objętym powstaniem mieście. 26 spośród tych osób urodziło się w samej Ostrołęce, 40 miało 25 lat lub mniej w momencie godziny „W”. 11 było związanych z 5. Pułkiem Ułanów Zaskawskich. Co do 15 osób mamy pewność, że zginęły w samym powstaniu, pięć kolejnych straciło życie (po dostaniu się do niewoli) w niemieckich obozach.

W powstaniu warszawskim wzięli udział (lub przebywali w stolicy) członkowie ostrołęckich rodzin, w tym: Wacława Certowicz i synowie (Zbigniew, Władysław), bracia Florian i Jerzy Grąbczewscy, bracia Aleksander, Tadeusz i Zenon Borasińscy, Aleksander (ojciec) i Mikołaj (syn) Dunin-Marcinkiewicz, Spirydion Koiszewski oraz jego córka Milena, rodzina Sznytko, rodzina Opęchowskich.

Szeregi powstańcze zasilili mieszkańcy ziemi ostrołęckiej pochodzący m.in. z następujących miejscowości: Czarnowiec, Czerwin, Dobki Stare, Dzbenin, Goworowo, Grabowo, Kadzidło, Korczaki, Laskowiec, Lipniki, Myszyńiec, Nogawki, Ogony, Ołdaki, Ostrołęka, Rzekuń, Susk Stary, Szafranki.

Wystawę przygotowali:

Sebastian Kamiński, Jacek Karczewski, Marcin Modzelewski, Paweł Krzysztof Ślaza

Projekt graficzny:

Natalia Iwańska

Druk:

Sławomir Nosek



3

1916-1977

Ludwika Wyszomirska

„Kzeria” / „Xeria”

Ur. w Kregach (pow. wyszkowski). Mieszkanca Czarnowca (pow. ostrołęcki), gdzie jej rodzice nabyli majątek ziemski. Po wybuchu II wojny światowej przeniosła się do Warszawy. W trakcie powstania warszawskiego była jedną z trzech sanitariuszek plutonu „Mieczyki” z batalionu „Czata 49” (wchodzącego w skład Zgrupowania „Radosław”). W czasie wojny Ludwika straciła dwóch braci – Zygmunta oraz Jana. Zygmunt w 1939 r. zakończył swój szlak bojowy pod Rawą Ruską. Tam trafił do sowieckiej niewoli. NKWD rozstrzelało go w Katyniu. Jana, który zaangażował się w antykomunistyczną działalność w prawobrzeżnej Warszawie w 1944 r., uwięziono. Został skazany na śmierć przez zależny od ZSRS sąd wojskowy (wyrok wykonano w 1945 r.). O śmierci każdego z braci rodzina Wyszomirskich dowiedziała się długo po fakcie. Nazwisko Zygmunta ukazało się na plakatach i w propagandowych gazetach niemieckich. Stało się to po tym, gdy hitlerowcy odkryli masowe groby w Lesie Katyńskim. O wykonaniu wyroku śmierci na Janie rodzinę poinformowano dopiero w 1958 r. Ludwika po wojnie podjęła studia na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Źródło fotografii: zbiory prywatne Jana Trzaski (syna Ludwiki Wyszomirskiej i Zygmunta Trzaski)



Muzeum Żołnierzy
Wyklętych

Lista mieszkańców ziemi ostrołęckiej i okolic uczestniczących w powstaniu warszawskim

Błońska Zofia (1925-2014) „Zosia” (szlak bojowy: Śródmieście-Północ)

Bonarowski Edward (1915-1989) „Ostromir” (Żoliborz)

Borasiński Aleksander (1908-1944) „Robak” (Śródmieście-Północ)

Borasiński Tadeusz (1911-1961) „Sęp” (Śródmieście-Północ)

Borasiński Zenon (1921-1944) „Zenek” (Śródmieście-Północ)

Borówko Danuta (1923-2020) „Danka” (Górny Czerniaków)

Borówko Teodora (1926-2021) „Tola” (Górny Czerniaków)

Brodowska Elżbieta (1909-?) „Ela” (Śródmieście-Południe)

Certowicz Krystyna (1920-2020) „Krycha” (Śródmieście-Północ – Śródmieście-Południe)

Certowicz Władysław (1923-1944) „Żaba” (Służewiec)

Certowicz Zbigniew (1920-1989) „Redlicz” (Stare Miasto – kanały – Śródmieście-Północ)

Chruściel Władysław (1903-1981) „Chart” (Śródmieście-Północ – Śródmieście-Południe)

Ciborska Dobrosława (1920-2021) „Sława” (Ochota)

Czerwonko Kazimierz (1922-1945), najprawdopodobniej Śródmieście

Draczyński Kazimierz (1909-2012) „Sokół” (Śródmieście-Południe)

Dunin-Marcinkiewicz Aleksander (1896-1944) „Marek” (Stare Miasto)

Dunin-Marcinkiewicz Mikołaj (1916-1982) „Lis” (Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście)

Draczyński Kazimierz (1909-2012) „Sokół” (Śródmieście-Południe)

Fiedor Stanisław (1897-1945), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Fiedor Zygmunt (1901-1945), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Głazewski Ignacy (1875-1944), Śródmieście

Gołąbek Ludwika (1926-2021) „Ludka” (Las na Bukowcu)

Gomulicki Juliusz Wiktor (1909-2006) „Falk” (Mokotów)

Gorgoń Stefan (1923-1997) „Stefan Druzbicki”, „Kurp”

(Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście – Górny Czerniaków)

Gosiński Tadeusz (1926-?) „Chmielewski” (Śródmieście-Południe)

Gościcka Irena (?-?), Śródmieście-Południe

Grąbczewski Florian (1923-1998) „Mirek”

(Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście – Górny Czerniaków)

Grąbczewski Jerzy (1927-1944) „Nalecz” (Górny Czerniaków)

Illukiewicz Krystyna (1921-2007) „Katarzyna” (Kolonja Staszica – Pole Mokotowskie – Śródmieście)

Iwiński Wojciech (1926-2005) „Zielonka”, „Lech” (Śródmieście-Północ)

Jankowski Czesław (1912-1984) „Kanut” (Sadyba – Mokotów – kanały – Śródmieście-Południe)

Januszczyk Wiesław (1927-2016) „John”, „Don” (Żoliborz)

Kaczyński Bolesław (1912 lub 1917-?), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Kafarski Antoni (1912-1985) „Tolek” (Śródmieście-Północ)

Karaszewska Maria (1885-1971), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Karaszewski Kazimierz (1893-1963) „Wołk” (Śródmieście-Południe)

Kłós Bolesław (1913-?) „Jurek” (Sadyba – Mokotów)

Kobus Józef (1914-?) „Gołąb” (Praga)

Koiszewska Milena (1927-2004) „Milena” (Śródmieście-Północ)

Koiszewski Spirydion (1886-1978) „Topór” (Śródmieście-Północ)

Korabiowska Halina (1924-2020) „Nitówna”, „Anita” (Śródmieście-Południe)

Kossowski Lesław (1921-?) „Lech”, „Leszek” (Stare Miasto – kanały – Śródmieście)

Kraczkiewicz Janina (1905-1988) „Biała”, „Agnieszka” (Żoliborz)

Łada Wiesław (1927-?), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Michalak Wacław (1907-?) „Zawieja” (szlak bojowy pozostaje nieznanym)

Mierzejewski Edward (1929-?) „Edek” (szlak bojowy pozostaje nieznanym)

Murawski Zygmunt (1913-?) „Morowy” (szlak bojowy pozostaje nieznanym)

Nowalski Stefan (1905-1944), szlak bojowy pozostaje nieznanym

Opechowski Mieczysław (1925-2010) „Błyskawica”, „Janusz” (Śródmieście-Północ)

Perzanowska Maria (1916-1987) „Marysia”

(Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście – Górny Czerniaków)

Petrus-Żebrowska Lucyna (1920-?) „Luc” (Wola – Stare Miasto)

Pietras Kazimierz (1929-1982) „Zielonka” (Wola – Stare Miasto)

Przychodzeń Bolesław (?-1944), Ochota (Reduta Wawelska)

Radomska Maria (1927-2018) „Radek”, „Wacka” (Żoliborz)

Rewo Zofia (1910-1995) „Hanka” (Śródmieście-Północ)

Roszkowski Marian (1922-1968) „Tygrys” (Śródmieście-Północ)

Rudnicki Edward (1910-1944) „Rudzio” (Żoliborz – Boernerowo)

Samsel Walenty Stanisław (1897-1944), Wola – Kampinos

Sawicka Irena (1890-1944) „Ewa” (Mokotów)

Siwkowski Jan (1911-1992), Stare Miasto

Stolarek Józef (1928-1992) „Cichy” (Śródmieście-Północ)

Szelągowska Michalina (1908-1998), Wola

Sznytko Zbigniew Janusz (1928-1944) „Bogdaniec” (Śródmieście-Północ)

Tarasow Antoni (1921-1992) „Tolek” (Śródmieście)

Tarmas-Gliwicka Janina (1924-2021) „Janka” (Śródmieście)

Łomacka Teresa (1924-?) „Teresa” (Mokotów)

Trzaska Barbara (1927-2013) „Jodla” (Praga – Kampinos – Jaktorów)

Włodzko Zbigniew (1923-?) „Długi” (Czerniaków – Śródmieście)

Włosz Antoni (1907-?) „Wszędobylski” (Wola)

Wyszomirska Ludwika (1916-1977) „Xenia”, „Ksenia”

(Śródmieście – Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście – Górny Czerniaków)

Zielińska Hanna (1925-?) „Cyranka” (Żoliborz)

Wykaz zawiera jedynie nazwiska tych osób, których udział w powstaniu warszawskim został w pełni udokumentowany w materiałach źródłowych.

16



Muzeum Żołnierzy
Wyklętych

foto: Marek Karczewski

#

ALFABETYCZNY INDEKS DZIAŁU HISTORIA

1	<u>"Xenia" i "Wroński" - rodzeństwo w konspiracji</u>
2	<u>17 września 1939 r. Związek Sowiecki zbrojnie zaatakował Polskę</u>
3	<u>80. rocznica wybuchu powstania warszawskiego</u>
4	<u>Agrobiznes w Czarnowcu w czasach Wielkiego Kryzysu</u>
5	<u>Cudni zabici 14 sierpnia</u>
6	<u>Cudni zamordowani przez "Cygana", "Śmiałego", czy "Zbycha"?</u>
7	<u>Czarnowiec - skąd wzięła się nazwa?</u>
8	<u>Czarnowiec nieodbudowany. Jak dwór Wyszomirskich popadał w ruinę</u>
9	<u>Czarnowiec w słowniku i w przewodniku</u>
10	<u>Czarnowiec, Rzekuń, Ostrołęka - granice</u>
11	<u>Czarnowieckie RODOS</u>
12	<u>Czarnowieckie Stonehenge</u>
13	<u>Dziedziczka, która została sanitariuszką</u>
14	<u>Eugeniusz Łepicki (1956-2021)</u>
15	<u>Instrukcja oglądania czarnowieckich zdjęć na płocie</u>
16	<u>Jak car Aleksander uwłaszczył czarnowieckich chłopów</u>
17	<u>Jan Wyszomirski - (akta, zdjęcia)</u>
18	<u>Kilka nowych ustaleń o Janie Wyszomirskim "Wrońskim"</u>
19	<u>Kilka zdań o kaplicy ale nie o Złotkowskim z Czarnowca</u>
20	<u>Kim byli Wyszomirscy z Czarnowca - historia w czterech częściach</u>
21	<u>Kto nocował w Czarnowcu, w 1915 roku?</u>
22	<u>Nasza świetlica. Dziesięć lat po remoncie</u>
23	<u>Niebieski kwiat i podróżnik, co go przywiózł do Europy</u>
24	<u>O śmierci pachciarza z Czarnowca pisano w USA</u>
25	<u>Od żółtej febry do czterech nóg krzesła z Nyon</u>
26	<u>Piosenka o Czarnowcu...</u>
27	<u>Podkomendny, który zginął z honorem</u>

28	<u>Podporucznik z Czarnowca</u>
29	<u>Pogrzeb u Czerniejewskich i Michniewiczów właścicieli dóbr Czarnowca</u>
30	<u>Skoro dwór zniszczony, ocalmy chociaż drzewa</u>
31	<u>Świadectwo czeladnika urodzonego w Czarnowcu</u>
32	<u>Święty kamień w polu...</u>
33	<u>Wpływy warszawskie na agrobiznes czarnowiecki</u>
34	<u>Wycieczka do Czarnowca na Dzień Dziecka - 1958/1959 r.</u>
35	<u>Wykaz stanowisk archeologicznych w Czarnowcu</u>
36	<u>Z kim chodziła do klasy Ludwika Wyszomirska</u>
37	<u>Zakaz nacinania i rycia od 1973 roku</u>
38	<u>Zobowiązanie do "nie powrotu"</u>